

Sygn. akt VI W 3044/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 30 maja 2017r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Izabella Gabriel

Protokolant: Marcin Truchła

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2017r.

sprawy przeciwko **T. C. (C.)**

synowi J. i R. z domu P.

urodzonemu (...) w Ś.

obwinionemu o to, że

w dniu 17 kwietnia 2016 roku około godziny 11:53 we W., na ul. (...), w sklepie (...), wspólnie i w porozumieniu z inną osobą dokonał kradzieży alkoholu marki Ż. o pojemności 1 litra i wartości 37,99 złotych, czym działał na szkodę (...) S.A.

tj. o czyny z art. 119 § 1 kw

I. obwinionego **T. C.** uznaje za winnego popełnienia czynu, opisanego w części wstępnej wyroku, stanowiącego wykroczenie z art. 119 § 1 kw przyjmując, iż dopuścił się go działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami i za to na podstawie art. 119 § 1 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 616 § 2 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania i wymierza mu opłatę w kwocie 30 złotych.

Sygn. akt VI W 3044/16

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania jurysdykcyjnego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 kwietnia 2016r. ok. godz. 11:50 obwiniony T. C. udał się do sklepu (...) przy ul. (...) we W. wraz z P. P. i jeszcze jednym mężczyzną. Wymieniony ubrany był wówczas w sweter w paski, natomiast P. P. miał na sobie szarą bluzę z kapturem podobnie jak trzeci z w/w mężczyzn, który dodatkowo miał okulary. Wszyscy trzej chodzili razem po sklepie, podszli do regału z alkoholem, gdzie P. P. zabrał jedną butelkę wódki Ż. o poj. 1 l i podał ją jednemu z pozostałych dwóch mężczyzn, którzy w tym czasie ustawieni byli plecami do kamery zasłaniając P. P.. Po chwili P. P. wziął jeszcze jedną butelkę wódki Ż., po czym wszyscy trzej udali się do kasy, przy której P. P. sięgnął jeszcze po batona, a następnie próbował zapłacić za tę drugą butelkę wódki i za batona kartą, ale transakcja nie została uznana.

Obserwujący to na jednej z kamer pracownik ochrony w/w sklepu, nie zauważywszy, że pierwszą butelkę wódki P. P. podał jednemu z pozostałych mężczyzn, podszedł do niego i go zatrzymał. W tym czasie pozostali ominęli go i szybkim

krokiem opuścili sklep. Gdy P. P. pokazał, że nic nie ma, wymieniony pracownik ochrony dokonał oglądu zapisu z innej kamery, w wyniku czego stwierdził, że P. P. pierwszą butelkę wódki podał jednemu z mężczyzn, którzy z nim byli.

Na miejsce zdarzenia została wezwana Policja, funkcjonariusze podjęli interwencję wobec P. P. i przebywającego w pobliżu sklepu (...).

Powołana w sprawie biegła sądowa z zakresu antropologii, po przeprowadzeniu badań i analizy opisanego w opinii materiału dowodowego, jak też porównawczego stwierdziła, że zarówno na zdjęciach dowodowych, jak też na materiale porównawczym znajduje się ta sama osoba, i że osobą ujętą na nagraniu z monitoringu (k. 9, 12), opisaną jako „mężczyzna w swetrze w paski” jest obwiniony T. C..

Składając opinię na rozprawie w dniu 16 maja 2017r. biegła podtrzymała wnioski zawarte w pisemnej opinii, podając, że materiał dowodowy i porównawczy był bardzo dobry, o czym świadczy wysoka ilość określonych cech antropologicznych, w związku z czym biegła stwierdziła, że nie ma wątpliwości co do tego, że na zdjęciach z materiału porównawczego i dowodowego jest ta sama osoba i jest to T. C., co dodatkowo potwierdziła możliwość oglądu obwinionego „na żywo” na sali rozpraw.

W związku z opisanym zdarzeniem P. P. został ukarany wyrokiem nakazowym tut. Sądu z dnia 11 lipca 2016r., sygn. akt VI W 2409/16, tj. za czyn z art. 119 § 1 kw na karę grzywny w kwocie 150 zł.

dowód: notatka urzędowa k. 3, 10; protokół ujęcia osoby k. 4; zeznania św. L. U. k.5/v-6; częściowo zeznania św. P. P. z dnia 28 lutego 2017r. oraz częściowo protokół złożonych uprzednio przez w/w wyjaśnień; zapis zarejestrowany na załączonej płycie k.9; zdjęcie z monitoringu k. 12; częściowo wyjaśnienia podejrzanego z dnia 19 stycznia 2017r.; opinia biegłej z zakresu antropologii k. 51-59 i z dnia 16 maja 2017r.; akta sprawy tut. Sądu VI W 2409/16

T. C. ma 23 lata, nie ma stałej pracy, utrzymuje się z prac dorywczych, z czego uzyskuje dochód ok. 1.000 zł miesięcznie, jest kawalerem, nie ma dzieci, był uprzednio karany wyrokiem Sądu Rejonowego w Świdnicy, nie leczył się i nie chorował psychiatrycznie, neurologicznie, odwykowo.

dowód: wyjaśnienia obwinionego z dnia 19 stycznia 2017r., z dnia 28 lutego 2017r. i z dnia 16 maja 2017r.; dane o karalności k. 63

Będąc przesłuchiwanym w toku czynności wyjaśniających obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień oświadczając, że stosowne wyjaśnienia złoży przed Sądem. (k.17)

W toku rozprawy obwiniony także nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił m.in., że stał sobie w niedzielę na chodniku, że było ok. 12.00, i że podbiegła do niego Policja, że rzucili nim o bramkę i przycisnęli „do gleby”, a potem skuli go i zaprowadzili do sklepu (...), gdzie udowodnił policjantom, że to nie on jest na nagraniu z kamery, a ktoś w podobnym sweterku. Dalej obwiniony wyjaśnił, że nie był wówczas w sklepie (...), a tylko w pobliżu tego sklepu, że po prostu stał sobie na chodniku i „przymierzał się” do powrotu do domu po imprezie. Podał też, że jak został doprowadzony do sklepu to odtwarzany był zapis z kamery i on nie widział się na tym zapisie. Po okazaniu dowodowego zdjęcia obwiniony oświadczył, że nie ma go na tym zdjęciu, i że mężczyzna z prawej strony w swetrze w paski ma taki sam sweterek jak on, tylko w mniejsze paski. Obwiniony wskazał, że wtedy był ubrany w ten sweterek. Nadto obwiniony wyjaśnił, że na okazanym mu zdjęciu nikogo nie rozpoznaje, po czym stwierdził jednak, że na zdjęciu tym jest P. P.. Dodał, że zna P. P., bo chodzili razem do podstawówki, ale teraz nie utrzymują kontaktu, że czasami widują się w sklepie rodziców P. P. w Ś.. Obwiniony oświadczył jednocześnie, że w dniu zdarzenia nie widzieli się, że rzadko bywa we W., i że nie przypomina sobie, żeby był w sklepie (...) przy ul. (...), dodał że może kiedyś w nim był. (k.40-41)

Na rozprawie w dniu 16 maja 2017r. obwiniony podtrzymał swoje wcześniejsze wyjaśnienia co do tego, że nie ma go na okazanym mu wcześniej zdjęciu, że mężczyzna w swetrze w paski widoczny na tym zdjęciu to nie jest on. (k.65-66)

Wyjaśnienia obwinionego Sąd uznał za wiarygodne jedynie w części dot. zatrzymania go przez Policję w pobliżu sklepu (...) przy ul. (...) we W.. W pozostałym zakresie twierdzenia obwinionego jako mało racjonalne, a co istotniejsze sprzeczne z zeznaniami świadków (w tym z relacją P. P., który początkowo jednoznacznie twierdził, że był we wskazanym sklepie razem z obwinionym) oraz z opinią biegłej z zakresu antropologii, Sąd ocenił jako niewiarygodne, przyjmując, że stanowią one niczym nie popartą linię jego obrony.

Zeznania L. U., mimo iż świadek ten wskazał, że obwiniony był bardzo podobny do mężczyzny, który schował butelkę wódki, i że mężczyzna ten ubrany był wtedy w szarą bluzę i miał okulary, są logiczne i spójne z przebiegiem zdarzenia zarejestrowanym na monitoringu, stąd też Sąd ocenił je jako wiarygodne. Świadek ten nie miał wątpliwości, że obwiniony obecny na sali rozpraw był bardzo podobny do jednego z mężczyzn, którzy wówczas wspólnie chodzili po sklepie, i którzy podeszli do regału z alkoholem, ustawili się jeden za drugim, starali się zasłonić kamerę, a potem – gdy świadek ujął P. P. - ominęli go i szybkim krokiem oddalili się. Wskazana wyżej rozbieżność w zeznaniach tego świadka utwierdza w przekonaniu, że nie starał się on dodatkowo obciążyć obwinionego, że zeznawał zgodnie ze swoją wiedzą i pamięcią, która z uwagi na znaną Sądowi z urzędu wielość tego typu zdarzeń, które świadek ten obserwuje, i w których podejmuje interwencję, może być co do szczegółów zawodna.

Jeśli chodzi o zeznania świadka P. P. to Sąd uznał za wiarygodną okoliczność podawaną w czasie pierwszego jego przesłuchania (jeszcze w charakterze osoby co do której istniała uzasadniona podstawa do sporządzenia p-ko niej wniosku o ukaranie), polegającą na tym, że był on wówczas we wskazanym sklepie (...), i że był tam z nim kolega - obwiniony T. C., jak też tę okoliczność, że świadek ten wziął butelkę wódki Ż. i udał się z nią do kasy, gdzie płatność kartą nie została zaakceptowana. W pozostałym zakresie wcześniejsze i późniejsze relacje tego świadka, jako wewnętrznie niespójne, nielogiczne i sprzeczne z zeznaniami świadka L. U. oraz z zapisem z monitoringu, Sąd ocenił jako niewiarygodne.

Powołaną wcześniej opinię biegłej, tak pisemną, jak też ustną, Sąd ocenił jako pełną, jasną i wewnętrznie spójną, a sformułowane w niej wnioski jako logiczne i poparte wnikliwą analizą.

Za wiarygodne i stanowiące podstawę poczynionych w sprawie ustaleń Sąd uznał dowody z załączonych dokumentów w postaci notatki urzędowej z przeprowadzonej interwencji funkcjonariuszy Policji, protokołu ujęcia osoby, nagrania z monitoringu i notatki urzędowej z jego przeglądu, załączonego zdjęcia z zapisu z monitoringu, danych o karalności obwinionego oraz akt sprawy tut. Sądu VI W 2409/16 albowiem dowody te zostały sporządzone w sposób prawidłowy i przez podmioty do tego uprawnione, korespondują ze sobą a w części także z zeznaniami świadków i wzajemnie się uzupełniają.

Sąd zważył co następuje:

W świetle dokonanych ustaleń faktycznych i przeprowadzonej oceny dowodów Sąd uznał, że wina i sprawstwo obwinionego nie budzą wątpliwości, i że zachowaniem swym zrealizował on wszystkie znamiona przypisanego mu czynu, stanowiącego wykroczenie polegające na dokonaniu, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, kradzieży mienia. T. C. działając umyślnie, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, dokonał bowiem, we wskazanym miejscu i czasie, zaboru opisanego alkoholu. Nie zmienia tego fakt, że nie wykonywał on sam wszystkich czynności czasownikowych, gdyż mamy tu do czynienia ze współdziałaniem z innymi osobami.

Sąd uwzględnił okoliczności przedmiotowo – podmiotowe niniejszej sprawy uwzględniając przy tym z jednej strony, że to nie obwiniony był wykonawcą głównej czynności, z drugiej zaś biorąc pod uwagę pobudki jego działania (chęć pozyskania alkoholu) oraz fakt, że był on uprzednio karany sądownie i - jak sam przyznał (k. 65) - do chwili obecnej nie wywiązał się z obowiązku uiszczenia zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego orzeczonego wyrokiem SR w Świdnicy. Innych okoliczności łagodzących, jak też obciążających Sąd nie stwierdził.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd wymierzył obwinionemu wskazaną karę grzywny, uznając z jednej strony, że w tym konkretnym przypadku taki właśnie rodzaj kary jest najbardziej celowy i to zarówno z uwagi na swój rozmiar,

jak też związany z tym stopień dolegliwości, z drugiej zaś bacząc, by dolegliwość ta nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego obwinionemu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze kary, które ma ona osiągnąć tak w zakresie prewencji ogólnej, jak i szczególnej.

W oparciu zaś o powołane przepisy, nie znajdując podstaw do zwolnienia obwinionego z ponoszenia kosztów i opłaty w sprawie, należnościami tym Sąd obciążył obwinionego.